

ALEKSANDRA KOŁTUN

Performatywność wiedzy w ujęciu studiów nad nauką i technologią:
Wnioski z analiz pojęciowych oraz badania empirycznego

Przedmiotem artykułu jest rekonstrukcja ujęcia wiedzy w kategoriach performatywności. W tym celu sięgam do dwóch źródeł. Po pierwsze, przedstawiam najważniejsze aspekty performatywności praktyk naukowych z perspektywy tzw. postkonstruktywistycznych studiów nad nauką i technologią. Po drugie, sięgam do wniosków z badania etnograficznego dotyczącego procesu wytwarzania i popularyzowania wiedzy ukierunkowanej na zmianę rzeczywistości społecznej. Ujęcie wiedzy w kategoriach performatywności ma na celu zwrócenie uwagi na jej specyficzny, interwencyjny charakter, nie zaś wyłącznie zdolność dostarczania adekwatnego opisu świata. Wiedza, która początkowo funkcjonuje w postaci treści dokumentów, ma stać się swoistym standardem – czyli spójną, nienarzucającą się całością złożoną z idei, praktyk i wartości funkcjonującą w odpowiednio przekonstruowanym otoczeniu. Wiedzę rozumianą w kategoriach performatywności należy więc rozumieć jako otwarty proces, który polega na przeplataniu się praktyk dyskursywnych, społecznych i materialnych i w którym uczestniczy wiele postaci wiedzy: wiedza wpisana, ucieleśniona i wykonywana.

Słowa kluczowe: performatywność wiedzy, wiedza wpisana, wiedza ucieleśniona, wiedza wykonywana, studia nad nauką i technologią, postkonstruktywizm, badania jakościowe

Przedmiotem artykułu jest rekonstrukcja ujęcia wiedzy w kategoriach performatywności. Autorzy posługujący się pojęciem performatywności w odniesieniu do wiedzy i nauki sięgają do koncepcji mających źródła w szeregu dyscyplin, m.in. filozofii języka (por. Lyotard 1997; McKenzie 2011), estetyce (por. Diebner 2006) czy antropologii i konkretnych praktykach artystycznych (por. Conquergood 2002; Gergen i Gergen 2011; Roberts 2008). Rozważania te doczekały się szeregu syntetycznych opracowań (por. Bielecka-Prus 2014; Domańska 2007; Kołtun 2015a) i nie będą przedmiotem niniejszego artykułu.

Punktem wyjścia dla przedstawionych tu wniosków są koncepcje z obszaru tzw. postkonstruktywistycznych studiów nad nauką i technologią (*Science and Technology Studies*, por. Bińczyk 2010, 2012; Latour 2009, 2010, 2013a; Wehling 2015)¹. Termin „performatywność” pojawia się w pracach szeregu autorów zajmujących się zarówno pracą laboratoriów, jak i naukami społecznymi (Barad 2007, 2012; Law 2004; MacKenzie, Muniesa i Siu 2007; Pickering 1994, 2001; por. Kołtun 2015a, 2015b). Mówiąc o performatywności wiedzy z perspektywy STS, podkreśla się jej ścisłe powiązanie z kolektywnymi działaniami podejmowanymi w konkretnym fizycznym otoczeniu, w obliczu określonych kulturowo norm i wartości oraz przy pomocy różnorodnych artefaktów materialnych. Aktywność naukowa polega tu na mobilizowaniu i łączeniu różnorodnych zasobów: ludzi, obiektów poddawanych badaniom, danych, teorii, instrumentów itd. Wytworzenie nowej wiedzy zależy nie tylko od połączenia szeregu elementów, ale również odpowiedniego zmodyfikowania rzeczywistości.

Oprócz postkonstruktywistycznych STS w artykule przywołuję najważniejsze wnioski z badania etnograficznego dotyczącego procesów wytwarzania i popularyzowania wiedzy ukierunkowanej na wywołanie zmian w rzeczywistości społecznej. Efektem badania są pogłębione opisy wytwarzania i popularyzowania wiedzy dotyczącej dwóch mechanizmów partycypacyjnych: budżetu obywatelskiego i konsultacji społecznych. Aby mechanizmy te zostały wdrożone w pracy administracji publicznej, konieczne jest dokonanie odpowiednich zmian w światopoglądach i praktykach ludzi, w dokumentach formalnych i nieformalnych (zapisach prawnych, wytycznych do realizacji określonych działań, rekomendacjach itd.) oraz w artefaktach materialnych (np. funkcjonalnościach stron internetowych i aplikacji). Innymi słowy, proces wdrażania badanych mechanizmów polega na wytwarzaniu i zarządzaniu wiedzą w różnych

1 W kolejnych częściach artykułu posługuję się skrótem STS, mając na myśli ich postkonstruktywistyczną wersję.

postaciach przy jednoczesnym rozpoznawaniu i przekształcaniu odpowiedniego wycinka rzeczywistości, w którym mechanizmy te mają funkcjonować.

Ujęcie wiedzy w kategoriach performatywności ma na celu zwrócenie uwagi na jej specyficzny, interwencyjny charakter, nie zaś wyłącznie zdolność dostarczania adekwatnego opisu świata. Tak rozumiana wiedza opiera się na relacji zaangażowania w procesy jednoczesnego poznawania oraz przekształcania rzeczywistości. Innymi słowy, wiedza i rzeczywistość są wzajemnie zakorzenione i konstytuujące się. Wiedzę ujętą w kategoriach performatywności należałoby więc rozumieć jako otwarty, nieliniarny proces, w którym uczestniczy wiele postaci wiedzy: wiedza wpisana, ucieleśniona i wykonywana (*inscribed, embodied, enacted knowledges*; Freeman i Sturdy 2014). Rezultatem tego procesu może być jedynie tymczasowo ustabilizowana sieć złożona z szeregu elementów o charakterze dyskursywnym, społecznym i materialnym.

Pierwsza część artykułu ma charakter koncepcyjny. Omawiam w niej najważniejsze założenia postkonstruktivistycznych STS oraz rekonstruję sposób rozumienia pojęcia performatywności wiedzy. Po pierwsze, pojęcie performatywności jest ściśle powiązane z założeniem mówiącym o jednoczesnym konstruowaniu badanych obiektów, twierdzeń o tych obiektach i odpowiednich dla nich rzeczywistości. Po drugie, odrzuca się rozumienie performatywności jako zdolności do dokonywania zmian przy pomocy wyłącznie słów. Dyskurs jest tu przedmiotem analiz na równi z praktykami społecznymi i materialnymi. Po trzecie, zakłada się antyesencjalizm w odniesieniu do wszelkich elementów uczestniczących oraz będących rezultatem praktyk naukowych. Po czwarte, uznaje się, że każdy akt poznawczy ma wymiar polityczny – tworzy określone możliwości i ograniczenia dla kolejnych działań.

W drugiej części artykułu przedstawiam najważniejsze elementy z jakościowego badania typu *case study*. Pokazuję, w jaki sposób rozumienie performatywności wiedzy zaczerpnięte z postkonstruktivistycznych STS przekłada się na konceptualizację terenu badawczego oraz przyjętą metodologię. Następnie rekonstruję zabiegi zmierzające do wdrożenia mechanizmów partycypacyjnych w wybranych polskich gminach. Rozpaczynam od omówienia okoliczności towarzyszących ustanowieniu obiektu do dalszych działań. W kolejnych podrozdziałach przedstawiam procesy wiedzytwórcze zmierzające do wytworzenia i ustabilizowania sieci wraz z odpowiednio zmodyfikowanym otoczeniem.

W podsumowaniu artykułu referuję najważniejsze założenia ujęcia wiedzy w kategoriach performatywności wynikające zarówno z analiz pojęciowych, jak i wniosków badawczych.

Performatywność wiedzy z perspektywy studiów nad nauką i technologią

Donald MacKenzie (2007), badacz analizujący praktyki naukowe w ekonomii, wyróżnia dwa zasadnicze rodzaje performatywności wiedzy. O performatywności „uogólnionej” (*generic performativity*; tłum. za: Afeltowicz 2016) można mówić, gdy jakiś element ekonomii (np. teoria, model, pojęcie, zestaw danych) zostaje użyty przez aktorów społecznych w praktyce. Jest to więc bardzo szerokie ujęcie performatywności. Pokrywa się ono w dużej mierze ze zdroworozsądkowym sposobem rozumienia tzw. praktycznego sukcesu nauki, w którym najlepszym dowodem na prawdziwość teorii naukowej jest jej wykorzystanie w praktyce, w postaci rozwiązania jakiegoś problemu czy wdrożenia technologii (por. Bińczyk 2012).

Z kolei performatywność właściwa (*effective performativity*; MacKenzie 2007; tłum. za: Afeltowicz 2016) ma miejsce dopiero, gdy wykorzystanie danego rezultatu wpływa na przebieg procesu, którego on dotyczy. Takie rozumienie pojęcia performatywności wiedzy, niezwiązane z kategoriami użyteczności teorii czy skuteczności interwencji, można przyjąć za punkt wyjścia dla rozważań osadzonych w postkonstruktywistycznych STS.

Zanim przejdę do bardziej szczegółowych analiz, warto podkreślić, że termin „performatywność” pojawia się wprost w pracach jedynie niektórych autorów identyfikowanych z STS. Nie istnieje też jedna, wspólna dla nich definicja tego pojęcia. Niemniej przesłedzenie literatury pozwala stwierdzić, że zagadnienie performatywności praktyk naukowych w STS pozostaje w ścisłym związku z ich podstawowymi założeniami filozoficznymi: antyesencjalizmem i a-reprezentacjonizmem, odrzuceniem przyjmowanych z góry dychotomii i rozróżnień (takich jak natura/kultura, nauka/polityka, ludzie/czynniki pozaludzkie), a także zachowaniem podstawowych intuicji realistycznych (por. Bińczyk 2010, 2012; Rouse 2002; Wehling 2015). Antyesencjalizm można tu zdefiniować jako stanowisko, w którym własności jakiegoś obiektu (w esencjalizmie traktowane jako obiektywne, niezmiennie i przynależne naturze obiektu) są historyczne, przygodne i tymczasowo ustabilizowane (Bińczyk 2010, 234). Założenie a-reprezentacjonizmu oznacza przyjęcie, że „cechy rzeczywistości nie mogą być jednoznacznie reprezentowane czy dookreślone niezależnie od ludzkich działań, procedur, rozstrzygnięć poznawczych” (Bińczyk 2010, 236). Wreszcie, zachowanie intuicji realistycznych wynika z uznania, że poznanie i działanie rozgrywają się w pewnym środowisku (Bińczyk 2010, 236). Fakty naukowe uznaje się za zarazem konstruowane

(wytwarzane w toku praktyk naukowych) i realne (niezależne od swoich „twórców” oraz nieprzypadkowe, niedowolne; por. Bińczyk 2012, 72). Ponadto podkreśla się, że rzeczywistość „stawia opór” pewnym działaniom, wymuszając zmiany dotychczasowych ścieżek postępowania (por. Barad 2007, 214–215). Taką wersję realizmu Ewa Bińczyk nazywa „zbanalizowaną” (2010; 2012, 82).

Poniżej omawiam cztery tezy, które stanowią rekonstrukcję sposobu rozumienia performatywności wiedzy w STS. Będą to: traktowanie wiedzy w kategoriach procesu wytwórczego (teza 1), którego elementy składowe oraz rezultaty mają otwarty i tymczasowy charakter (teza 2), uznanie kluczowej roli czynników pozaludzkich w procesie wiedzytwórczym (teza 3) oraz dostrzeżenie politycznego wymiaru praktyk naukowych (teza 4).

Wiedza jako proces wytwarzania badanych obiektów,
twierdzeń i rzeczywistości

Andrew Pickering (1994) wyróżnia dwa ujęcia działalności naukowej, które nazywa idiomami. Idiom reprezentacyjny obejmuje założenia charakterystyczne dla (post)pozytywistycznego ujęcia nauki. Z kolei to, co Pickering nazywa idiomem performatywnym, jest spójne z najważniejszymi tezami akceptowanymi w STS. Odrzuca się tutaj rozumienie pojęcia wiedzy jako pewnej domkniętej, propozycjonalnej treści, która w mniejszym lub większym stopniu odzwierciedla rzeczywistość. Z perspektywy idiomu performatywnego rezultaty aktywności naukowych – obiekty poddawane badaniom oraz twierdzenia ich dotyczące – mają charakter wytwórczy.

W ujęciu STS proces wiedzytwórczy rozpoczyna się od dekontekstualizacji i stabilizacji wybranego wycinka rzeczywistości przy pomocy odpowiednich urządzeń i metodologii. Tak spreparowany obiekt badawczy jest następnie poddawany kolejnym przekształceniom, które obejmują zarówno fizyczne manipulacje, jak i tworzenie różnorodnych tekstów czy wizualizacji (por. Afeltowicz i Pietrowicz 2013; Garcia-Papet 2007; Knorr-Cetina 1981; Latour 2009).

W rezultacie powstaje sieć złożona z elementów społecznych (np. badaczy cieszących się autorytetem), dyskursywnych (np. publikacji w czasopismach naukowych) i materialnych (np. instrumentów badawczych, próbek). Jak przekonuje Pickering, nowa wiedza powstaje w efekcie tzw. „solidnego dopasowania” (*robust fit*; Pickering 1995; za: Hacking 1999, 71–72), czyli jako rezultat negocjacji prowadzonych przez naukow-

ców w laboratorium pomiędzy szeregiem elementów: teoriami, eksperymentami, aparaturą itd. Przy tym każde połączenie jest jednocześnie modyfikacją części składowych oraz całej sieci. Proces ten jest określany jako translacja (por. Callon 2014; Latour 2013a).

Wytworzenie stabilnej sieci wymaga również dokonania odpowiednich interwencji w otoczeniu. Powiązanie nowej wiedzy z istniejącymi teoriami, interesami i praktykami jest kwestią nie tyle aplikacji, ile samego jej powstania. Poznawanie rzeczywistości jest tu więc traktowane jako jej jednoczesne przekształcanie. Jak wyjaśnia Joseph Rouse, praktyki naukowe

nie są tylko wzorcami działania, ale sensownymi konfiguracjami świata, w ramach których działania mogą mieć miejsce w sposób zrozumiały. [...] praktyki zawierają obiekty, z którymi i na których się działa oraz otoczenie, w którym są one usytuowane (Rouse 1996, 135; za Wehling 2015, 109–110).

Można więc powiedzieć, że w STS praktyki naukowe mają co do zasady charakter performatywny – polegają na wytwarzaniu tymczasowo ustabilizowanych obiektów, twierdzeń o tych obiektach oraz odpowiednich dla nich rzeczywistości. John Law i John Urry przekonują, że metody badań społecznych są performatywne, co oznacza dla nich, że „mają skutki, czynią różnice, wytwarzają rzeczywistości i mogą pomóc w powołaniu do istnienia tego, co również odkrywają” (Law i Urry 2004, 393; por. Law 2004). Z kolei Alex Preda (2008, 911) opisuje cały proces wiedzotwórczy jako performatywny:

performatywność zakłada tworzenie heterogenicznej sieci, która definiuje własne interesy² oraz mobilizuje odpowiednie zasoby, jednocześnie kreśląc granice pojęciowe i kulturowe w taki sposób, że rezultat tego procesu (np. dane empiryczne, wyniki) wydaje się wzmacniać te zasoby (np. potwierdzać abstrakcyjny model). Niemniej ponieważ rezultat wyznaczania granic (dane) nie jest ani niezależny od wykorzystanych zasobów (modelu), ani neutralny wobec interesów, wynika z tego, że model i dane cyrkularnie wzmacniają siebie nawzajem.

Należy tu jednak podkreślić, że przyjęcie tezy dotyczącej jednoczesnego wytwarzania obiektów, twierdzeń i rzeczywistości nie oznacza akceptacji

2 Angielskie słowo *interest* może zostać przetłumaczone również jako zainteresowanie. Przyjęty sposób tłumaczenia – jako „interes” – przyjmuję za opracowaniami tekstów Bruno Latoura w przekładzie Krzysztofa Abriszewskiego (por. Latour 2009, 2013a). Latour wykorzystuje tę grę słów w swoich pracach; Preda z kolei odwołuje się w swoim tekście właśnie do opracowań z obszaru teorii aktora-sieci.

W STS praktyki naukowe mają co do zasady charakter performatywny – polegają na wytwarzaniu tymczasowo ustabilizowanych obiektów, twierdzeń o tych obiektach oraz odpowiednich dla nich rzeczywistości.

dla relatywizmu. Z perspektywy STS nie każde działanie jest możliwe, rezultat badania to nie zwykły przypadek, zaś zdolność do wytwarzania rzeczywistości nie jest bezwarunkowa. Omawiając problem niearbitralności praktyk wiedzytwórczych, Law wprowadza pojęcie zaplecza (*hinterland*), które składa się z „różnych rzeczywistości, uzewnętrznionych nieobecności oraz Inności, współbrzmień oraz wzorów [...], które ustanowiono wcześniej i które nie mogą zostać zignorowane” (Law 2004, 143). Ujmując rzecz konkretniej, zaplecze obejmuje m.in. istniejące wzorce działania, urządzenia i instrumenty, akceptowane teorie, agendy polityczne i instytucje. Każde połączenie pewnych elementów oznacza, że inne zostają pominięte lub uczynione niewidzialnymi (*othered*). Dodatkowo, jak podkreśla Law, zaplecze dynamicznie zmienia się, często bez związku z podejmowanymi działaniami. Wynika z tego, że skuteczność praktyk naukowych jest ograniczona nie tylko ze względu na „opór” rzeczywistości, ale także przez niemożność uzyskania jej całościowego obrazu.

Kluczowa rola czynników pozaludzkich

W STS performatywność nie jest rozumiana wyłącznie jako własność pewnego rodzaju twierdzeń. Praktyki naukowe polegają na rekonfigurowaniu świata rozumianego zarówno jako przestrzeń normatywna i sensotwórcza, jak i konkretne materialne środowisko (por. Rouse 2014). Wynika z tego szereg konsekwencji. Po pierwsze, dla wielu autorów czynniki pozaludzkie odgrywają kluczową rolę w procesie wytwarzania wiedzy, umożliwiając dokonywanie sprawnych translacji i w ten sposób czyniąc przyrodę poznawalną (por. Knorr-Cetina 1981; Latour 2009, 2013a). Pickering mówi wręcz o wzajemnym konstytuowaniu się ludzkiej i materialnej sprawczości w toku kolejnych podejmowanych działań (Pickering 1994, 2001; por. Barad 2007; Rouse 2014). Podobnie o urządzeniach i instrumentach pisze Barad. Dzięki temu, że pozostają niedookreślone, są zdolne do nieustannego rekonfigurowania połączeń poprzez „sprawcze cięcia”, w więc odgrywają centralną rolę w procesie intra-aktywności świata (por. Barad 2007, 71–74; Barad 2012, 342–343).

Po drugie, czynniki pozaludzkie mają zasadnicze znaczenie dla ustabilizowania sieci poza kontekstem jej powstania. Mają one zdolność milczącego – a więc niekontrowersyjnego – podtrzymywania (lub modyfikowania) wzorców działania podejmowanych przez ludzi (por. Latour 2013b). Wielu autorów podkreśla, że to właśnie różnorodne czynniki pozaludzkie – instrumenty badawcze, technologie, przedmioty codziennego użytku, ale też np. układy pomieszczeń – w zasadniczym stopniu

przyczyniły się do rozpowszechnienia praktyk związanych z konkretnymi sieciami wiedzytwórczymi (por. Garcia-Papet 2007).

Wreszcie, metodologiczną konsekwencją przyjęcia tych założeń jest postulat śledzenia aktorów (Latour 2010) w miejsce przyjmowania jakichkolwiek wstępnych założeń co do natury rzeczywistości. Co istotne, za aktora uznaje się każdy element, który „pozostawia ślad”, niezależnie od jego statusu ontologicznego.

Otwartość i tymczasowość procesu wiedzytwórczego i jego rezultatów

Analizowanie wiedzy w kategoriach performatywności pozwala również uwydatnić, że żaden z elementów uczestniczących w praktykach naukowych nie jest traktowany jako z góry dany, pewny czy uniwersalny. Wszelkie obiekty będące przedmiotem zainteresowania naukowców, jak i same artefakty oraz instrumenty badawcze, teorie czy odpowiednie im fragmenty rzeczywistości są traktowane jako historyczne i jedynie tymczasowo ustabilizowane. Karen Barad (2007, 2012) wykorzystuje pojęcie performatywności do opisanego procesów tymczasowego stawania się dyskursu, materialności oraz wszelkich podmiotów. Barad pisze o tzw. intra-akcjach, rozumianych jako swoiste akty konstytuowania się zjawisk, granic między nimi i samej czasoprzestrzeni, w której mają one miejsce:

Pojęcie „intra-akcji” (w przeciwieństwie do powszechnie używanej „interakcji”, zakładającej uprzednie istnienie niezależnych bytów/*relatorum*) stanowi głęboką zmianę pojęciową. Dzięki poszczególnym sprawczym intra-akcjom granice i własności „składników” fenomenów zyskują oznaczoność, a poszczególne ucieleśnione pojęcia zdobywają znaczenie (Barad 2012, 340).

Również to, co jest rozumiane jako efekt procesu wiedzytwórczego – sieć złożona z elementów dyskursywnych, materialnych, społecznych – ma charakter otwarty i tymczasowy. Jak wyjaśnia Pickering, połączenie „pomiędzy wiedzą a światem materialnym (...) należy rozumieć nie jako sztywną korespondencję, lecz jako wypracowane lokalne, potencjalnie niestabilne koherencje pomiędzy procedurami materialnymi i modelami pojęciowymi” (Pickering 1989, 281; za Wehling 2015, 101). W najlepszym wypadku tymczasowym rezultatem procesu wiedzytwórczego może być wytworzenie czarnej skrzynki, czyli czegoś, co, mimo swojej historyczności, usytuowania i niedomkniętości wydaje się stabilne, pewne, oczywiste (Latour 2013a).

Polityczny wymiar praktyk wiedzytwórczych

Wreszcie, włączenie pojęcia performatywności do analiz praktyk naukowych uwydatnia ich osadzenie w normatywnych relacjach władzy. Jeśli metody badań pomagają w wytwarzaniu rzeczywistości, a wytwory działalności naukowej współtworzą topografię możliwości i ograniczeń dla przyszłych przedsięwzięć (Law 2004), wówczas należy uznać, że wiedza ma nieusuwalny wymiar polityczny. Ponadto, każdy akt ustanowienia rzeczywistości oznacza odsunięcie jej alternatywnych wersji (Law 2004, 107–118; por. Asdal 2003; Rouse 1996). Odrzucając obiektywność czy prawdę jako kryteria epistemiczne dla oceny wiedzy, otwieramy przestrzeń dyskusji nad tym, czy i w jaki sposób rzeczywistości ustanawiane w toku procesów wiedzytwórczych są lepsze od innych (Law 2004, 7).

Wnioski dla badania: problematyka i metodologia

Przedstawione w kolejnej części artykułu wnioski opierają się na jakościowym badaniu społecznym, którego celem było zilustrowanie i uzupełnienie tez dotyczących performatywności wiedzy z punktu widzenia postkonstruktywizmu. Główny problem badawczy dotyczy charakteru i przebiegu procesów wytwarzania i funkcjonowania wiedzy ukierunkowanej na dokonanie zmian w rzeczywistości społecznej.

Wybór przypadku i terenu badawczego

Badanie zostało zrealizowane w latach 2014–2017 i obejmowało dwa projekty prowadzone przez Fundację Pracownia Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia” (dalej nazywaną „Stocznia”). Wybór Stoczni jako głównego przypadku do badania był podyktowany dążeniem do uzyskania dostępu do terenu badawczego odpowiedniego z punktu widzenia obranej problematyki. Moim celem było nawiązanie współpracy z taką organizacją, którą można określić jako laboratorium działań społecznych, czyli przestrzeń, gdzie intencjonalnie tworzy się sztuczne, zamknięte układy, które mają zdolność do funkcjonowania poza kontekstem powstania i do oddziaływania na rzeczywistość (por. definicja laboratorium w: Bińczyk 2012, 155; definicja maszyny społecznej w: Afeltowicz i Pietrowicz 2013, 174). Kryteria dla doboru przypadku badawczego były następujące: 1. posiadanie formalnej struktury; 2. deklarowanie działalności w obszarze wytwarzania i wykorzystywania wiedzy oraz opartych o nią

Jeśli metody badań pomagają w wytwarzaniu rzeczywistości, a wytwory działalności naukowej współtworzą topografię możliwości i ograniczeń dla przyszłych przedsięwzięć (Law 2004), wówczas należy uznać, że wiedza ma nieusuwalny wymiar polityczny. [...] Odrzucając obiektywność czy prawdę jako kryteria epistemiczne dla oceny wiedzy, otwieramy przestrzeń dyskusji nad tym, czy i w jaki sposób rzeczywistości ustanawiane w toku procesów wiedzytwórczych są lepsze od innych (Law 2004, 7).

skutecznych rozwiązań; 3. funkcjonowanie na styku świata akademickiego i życia społecznego (szczegółowe informacje o sposobie doboru jednostki do badania znajdują się w: Kołtun 2014).

W momencie rozpoczęcia badania Stocznia cieszyła się rozpoznawalnością jako organizacja pozarządowa o charakterze eksperckim zarówno we własnym środowisku, jak i wśród przedstawicieli administracji publicznej oraz świata naukowego. W swoim statucie Stocznia deklarowała m.in. „przekształcanie wiedzy o charakterze akademickim w wiedzę użyteczną do diagnozowania potrzeb i rozwiązywania problemów społecznych oraz projektowania i realizacji przedsięwzięć rozwojowych, zwłaszcza na poziomie lokalnym”³. Projekty, które poddałam badaniu, miały co do zasady charakter interwencji, co odróżnia je od standardowych aktywności naukowych. Wreszcie, członkowie Stoczni często współpracowali z instytucjami naukowymi i badawczymi. Natomiast jako organizacja Stocznia nie była w żaden sposób od nich zależna ani nie korzystała na co dzień z ich zasobów.

Projekty objęte badaniem dotyczyły dwóch mechanizmów z obszaru partycypacji: budżetu obywatelskiego i konsultacji społecznych. Ich celem było zwiększenie udziału samorządów, organizacji pozarządowych i obywateli w procesach decyzyjnych leżących w gestii administracji publicznej. Zgodnie z oficjalnymi opisami projektów cel ten miał zostać osiągnięty poprzez zapewnienie wymienionym aktorom społecznym odpowiedniej wiedzy i narzędzi.

Należy przy tym podkreślić, że mechanizmy budżetu partycypacyjnego oraz konsultacji społecznych same w sobie nie były przedmiotem mojego zainteresowania. To praktyki wiedzytwórcze, które mają miejsce w kontekście ustanowienia dwóch mechanizmów wraz z odpowiednimi dla nich rzeczywistościami, stanowiły dla mnie proces podlegający badaniu.

Rama pojęciowa – jak badałam „wiedzę” z perspektywy STS?

Intuicyjnie rzecz biorąc, pytania dotyczące wiedzy są po prostu pytaniami o wiedzę; odnoszą się więc do pewnego zasobu informacyjnego dostępnego dla badacza pod postacią rozmaitych tekstów. Jednak w badaniu przyjąłam podejście Josepha Rouse’a, które można określić jako „dyna-

3 Cytat pochodzi ze statutu Fundacji „Stocznia”, <http://stocznia.org.pl/statut/> (data dostępu: 1 sierpnia 2016). Treść obecnie obowiązującego statutu Fundacji różni się od przywołanego w niniejszym artykule, ale wciąż akcentuje kwestie tworzenia i wykorzystywania wiedzy dla celów związanych z rozwojem społecznym.

miczne” i „deflacyjne” (Wehling 2015, 104). Jak pisze Rouse: „W obu przypadkach – prawdy i wiedzy, deflacyjne przesunięcie polega na przejściu od myślenia o domniemanym obiekcie, który ma być opisany przez dane pojęcie, do myślenia o praktykach, w których używa się tego pojęcia” (Rouse 1996, 199; za: Wehling 2015, 104).

W konsekwencji w badaniu skupiłam się na śledzeniu praktyk dyskursywnych, materialnych i społecznych związanych z wytwarzaniem i funkcjonowaniem wiedzy. W obszarze moich zainteresowań znalazła się większość działań realizowanych w obydwu projektach. Były to m. in. szkolenia i warsztaty dla praktyków (urzędników, przedstawicieli organizacji pozarządowych, aktywistów itd.), przebieg badań dotyczących stanu realizacji budżetów oraz konsultacji, stworzenie szeregu publikacji, materiałów pomocniczych i portali internetowych, a także działania związane z wdrożeniem modelowych mechanizmów w wybranych gminach w Polsce.

Jednocześnie w języku polskim nie ma intuicyjnie zrozumiałego i eleganckiego określenia wiedzy w formie odczasownikowej – Rouse’owskie „wiedzenie” (*knowing*; Rouse 1996) nie zakorzeniło się jak dotychczas w rodzimej literaturze. Aby zachować możliwość posługiwania się pojęciem wiedzy, ale jednocześnie pozostać wierną założeniom postkonstruktivistycznych STS, w analizach empirycznych korzystałam z ramy pojęciowej wiedzy wpisanej, wykonywanej i ucieleśnionej opracowanej przez Richarda Freemana i Steve’a Sturdy’ego (2014)⁴. Przyjmują oni, że wiedza funkcjonuje w wielu postaciach i formach, zarówno o charakterze intelektualnym, jak i materialnym. Wyróżnienie trzech „stanów skupienia” ma ułatwić śledzenie, jak wiedza przemieszcza się i przekształca na różne sposoby (Freeman i Sturdy 2014, 8). Wiedza wpisana (*inscribed knowledge*) funkcjonuje zarówno w dokumentach, jak i artefaktach. Wiedza wykonywana (*enacted knowledge*) przejawia się w konkretnych interakcjach i działaniach, często odnoszących się do tekstów czy przedmiotów i technologii. Wreszcie, wiedza ucieleśniona (*embodied knowledge*)⁵ jest definiowana jako „wiedza posiadana przez aktorów ludzkich

4 Choć Freeman i Sturdy (2014, 8) traktują swoją propozycję jako narzędzie, które może zostać połączone z wieloma różnymi teoriami wiedzy, to przedstawione przez nich tezy są spójne z postkonstruktivistycznymi STS.

5 Freeman i Sturdy nie odwołują się wprost do jednego z najbardziej prężnie rozwijających się nurtów w kognitywistyce – poznania ucieleśnionego (*embodied cognition*; por. Shapiro 2014; Varela, Thompson i Rosch 2017). Niemniej ich przekonania wydają się do pewnego stopnia spójne z opracowaniami kognitywistów, zwłaszcza, gdy podkreślają, że wiedza w umyśle jednostki (*embrained knowledge*) jest nierozzerwalnie połączona z jej ucieleśnionym doświadczaniem świata.

oraz wykorzystywana i wyrażana przez nich w toku ich aktywności w świecie” (Freeman i Sturdy 2014, 8). Obejmuje ona zarówno wiedzę milczącą, o charakterze praktycznym, jak i zasób wiedzy deklaratywnej, możliwej do wyrażenia słowami. Z kolei proces przemieszczania się i przekształcania może wyglądać następująco: to, co zapisane w dokumentach (wiedza wpisana) musi zostać przyswojone jako własne przekonanie lub nawyk (wiedza ucieleśniona), a następnie być praktykowane i przywoływane w toku interakcji i działań (wiedza wykonywana).

Co istotne, poszczególne postaci wiedzy nie są odzwierciedleniem jakiejś jednolitej treści, lecz rezultatem translacji. Zastosowanie tego terminu, w rozumieniu opisanym w poprzedniej części artykułu, pozwala uwydatnić między innymi nieprzewidywalność i niezdeteminowanie opisywanych praktyk wiedzytwórczych: rezultaty wielu działań różnią się od przewidywań albo stają widoczne w innych niż zakładane okolicznościach; ostatecznie nikt w żadnym momencie nie kontroluje w pełni przebiegu podejmowanych działań.

Metody badawcze i źródła danych

Wybór postkonstruktivistycznych STS jako punktu wyjścia dla badania empirycznego miało konsekwencje dla przyjętej metodologii. Przyjęty w badaniu Latourowski postulat „podążania za aktorami” (Latour 2010, 20) oznacza nie tylko odrzucenie wszelkich przyjmowanych z góry dychotomii i rozróżnień (przede wszystkim w odniesieniu do aktorów społecznych i czynników pozaludzkich), ale również konieczność zbierania danych w bieżącym czasie wydarzeń. Rekonstrukcje oparte o wywiady czy analizy dokumentów są dopuszczalne, ale nie mogą zastąpić obserwacji towarzyszących działaniom w ich przebiegu i konkretnym kontekście.

Głównym źródłem danych w moim badaniu były obserwacje jawne nieuczestniczące (m.in. podczas spotkań, warsztatów, seminariów, prezentacji itd.), w ramach których tworzyłam notatki z gęstymi opisami wydarzeń, wypowiedzi, miejsc itd. Notatki uzupełniałam fotografiami, dzięki którym mogłam zrekonstruować szczegóły interakcji pomiędzy ludźmi, układy pomieszczeń czy przebieg i efekty podejmowanych prac (np. robocze notatki uczestników spotkań, materiały szkoleniowe w wersji przed i po zrealizowaniu danej aktywności). Ponadto przeprowadziłam dziesiątki krótkich wywiadów oportunistycznych, odbywających się równoległe do podejmowanych aktywności i mających na celu zebranie informacji o tym, co i dlaczego ma miejsce. Dodatkowym źródłem

danych w badaniu były wywiady częściowo ustrukturyzowane z pracownikami Fundacji, które stanowiły obszerne podsumowania zrealizowanych działań i planów na przyszłość, a także rozległe analizy dokumentów formalnych i nieformalnych.

Wnioski z badania

Zaprezentowane poniżej wnioski badawcze stanowią ilustrację i uzupełnienie wobec zasadniczych tez dotyczących performatywności wiedzy z perspektywy postkonstruktivistycznych STS. Opisuję proces, w którym obiekty działania są ustanawiane w toku skomplikowanych praktyk razem z ich odpowiednimi, funkcjonalnymi rzeczywistościami; rzeczywistości te stają się częścią zaplecza, które z kolei wymaga rozpoznawania i przetłumaczenia na bieżące decyzje i kolejne działania, które znów odmieniają zaplecze i wpłyną na kolejne praktyki wiedzytwórcze. Pokazuję proces, w którym splecenie aktorów społecznych, czynników pozaludzkich (artefaktów, instrumentów, technologii, itd.) i elementów dyskursywnych (sposobów nazywania, zapisów badawczych, dokumentów) pozwala na zapewnienie procesom wiedzytwórczym legitymizacji i trwałości. Podkreślam przy tym antyesencjalistyczny charakter wszelkich praktyk i ich rezultatów. Wreszcie, wskazuję na to, jak praktyki związane z wytwarzaniem i translacjami wiedzy mają konsekwencje polityczne wynikające z dokonywania określonych wyborów i odsuwania ich alternatyw.

Ustanawianie obiektu pod kątem kolejnych działań

W momencie rozpoczęcia obydwu projektów mechanizmy budżetów partycypacyjnych i konsultacji społecznych były znane i praktykowane przez szereg instytucji i organizacji. Rolą Stoczni było jednak takie ich zmodyfikowanie, aby stały się podłożem dla realnego, angażującego dialogu pomiędzy przedstawicielami władzy, urzędnikami oraz obywatelami.

Punktem wyjścia dla działań podejmowanych przez Stocznnię były dwa dokumenty: *Standardy Procesów Budżetów Partycypacyjnych w Polsce* (Stocznia 2013) oraz *Siedem Zasad Konsultacji* (Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji 2013). Zawierały one definicje podstawowych zagadnień oraz wyznaczały zakres możliwych działań. Innymi słowy, były nośnikami wiedzy wpisanej opartej na zróżnicowanych, wcześniej funk-

cjonujących wiedzach wpisanych i ucieleśnionych. Odwoływały się one do wielu publikacji: wytycznych, regulacji i dobrych praktyk z innych krajów, opracowań naukowych, ekspertyz, wyników badań. Powstały w kolektywnym procesie, w którym uczestniczyli przedstawiciele organizacji pozarządowych, samorządów, administracji centralnej oraz ośrodków akademickich i badawczych. *Standardy...* zostały wydane przez Stocznę jako rezultat prac interdyscyplinarnego zespołu ekspertów i praktyków. Z kolei *Siedem Zasad...* powstało po protestach w sprawie ACTA, pod egidą Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji, lecz z zaangażowaniem Stoczni jako współtwórcy i jednego z późniejszych promotorów dokumentu.

Samo pojawienie się dokumentów z wytycznymi było rezultatem i swoistym podsumowaniem szeregu wcześniej zrealizowanych działań i projektów. Zwykle wydanie publikacji jest traktowane jako ukoronowanie wysiłków; w tym wypadku było ono zapowiedzią ich zintensyfikowania. Choć dokumenty stanowią nośnik wiedzy wpisanej, *Standardy...* i *Siedem Zasad...* były ukierunkowane na przyszłe działanie. Nie tylko przedstawiały, czym jest opisywany mechanizm (zawierały „wiedzę że”), ale również podawały szereg rozwiązań i praktycznych wskazówek, jak go wprowadzić (były ukierunkowane na „wiedzę jak”) oraz uzasadniały, dlaczego warto w taki sposób działać. Ich treść była zarazem dobrze osadzona w istniejącym stanie wiedzy, jak i otwarta na przekształcenia i dostosowania w toku działań podejmowanych w przyszłości. Wreszcie, kolektywność procesu pisania oraz odwołanie do licznych publikacji krajowych i zagranicznych przyczyniło się nie tylko do podniesienia jakości proponowanych treści, ale także uzyskania ich legitymizacji.

Stwierdzając, czym dany mechanizm jest, dokumenty zakładały, czym mechanizm nie jest oraz co nim nie jest. W ten sposób wyznaczały one, które z problemów i oczekiwań wyrażanych przez uczestników projektów **nie** stanowią obiektu zainteresowania, a w konsekwencji nie podlegają działaniom naprawczym w projekcie. Gdy mieszkańcy skarżyli się, że mieli mniej niż siedem dni na zgłoszenie uwag w konsultacjach ogłoszonych przez urząd, kwestia ta nie podlegała pogłębionej dyskusji, ponieważ *Siedem Zasad...* stwierdzało jednoznacznie, że taka procedura **nie** konsultacje. Można więc powiedzieć, że dokumenty uruchamiały procesy o charakterze wytwórczym, bardziej niż naprawianie jakiegoś zdiagnozowanego stanu rzeczy. Zarazem były one punktem wyjścia do ustanowienia rzeczywistości o określonych ramach aksjologicznych, co, jak wskazuje Law (2004), zawsze oznacza odsunięcie ich możliwych alternatyw.

Można więc powiedzieć, że dokumenty uruchamiały procesy o charakterze wytwórczym, bardziej niż naprawianie jakiegoś zdiagnozowanego stanu rzeczy.

Rozpoznawanie rzeczywistości i mobilizowanie zasobów

Skuteczne ustanowienie modelowych mechanizmów oraz odpowiednich dla nich rzeczywistości wymagało ciągłego rozpoznawania uwarunkowań dla przyszłych działań. Otoczenie, w którym funkcjonowała Stocznia, nieustająco zmieniało się. Dynamika ta wynikała nie tylko z właściwych sobie zmian i tendencji (np. wyników wyborów lub nagłej rekonstrukcji rządu), ale również była efektem działań podejmowanych przez Stocznnię (np. wypromowania dobrych praktyk dotyczących dialogu urzędów z obywatelami). Dla skutecznego rozpoznania otoczenia kluczowa okazała się umiejętność gromadzenia, wytwarzania i ciągłego aktualizowania wiedzy. Poniżej opisuję rolę wiedzy ucieleśnionej oraz wiedzy wpisanej w podejmowaniu decyzji, które w danym momencie były uzasadnione, tj. wydawały się skuteczne poprzez swoje osadzenie w aktualnie rozpoznanym stanie rzeczywistości oraz w kontekście założonych celów.

W chwili, gdy rozpoczynały się obydwie projekty, Stocznia miała już stosunkowo ugruntowaną pozycję w obszarach partycypacji obywatelskiej i współpracy z administracją publiczną. W ramach licznych i zróżnicowanych projektów, spotkań i partnerstw członkowie Stoczni nabywali doświadczenia w pracy z urzędnikami, mieszkańcami, innymi organizacjami. Obejmowały one nie tylko umiejętność nawiązania współpracy międzysektorowej, ale przede wszystkim znajomość szeregu konkretnych, zwykle wysoce kontekstualizowanych problemów, ograniczeń, zwyczajów itd., które towarzyszyły codziennej pracy urzędników. Wraz z kolejnymi przedsięwzięciami Stocznia tworzyła też sieć relacji, które mogły przerodzić się w bardziej angażującą współpracę. Członkowie organizacji byli w stanie stwierdzić, które z urzędów są mniej lub bardziej otwarte na rozwijanie mechanizmów partycypacyjnych, a w konsekwencji, gdzie można pozwolić sobie na wypróbowanie nowych czy zaawansowanych rozwiązań, a gdzie należy postawić na „pracę u podstaw”.

Wszystko to – doświadczenia, umiejętności, kontakty, znajomość „kruczków” i ich zastosowania w konkretnych sytuacjach – składało się na wiedzę ucieleśnioną członków Stoczni, która pozwalała na sprawne rozpoznawanie warunków i możliwości działania w zmiennym otoczeniu. Wiedza ucieleśniona stanowiła tak cenny zasób przede wszystkim dzięki łatwości jej aktualizowania. Żadne źródło wiedzy wpisanej nie było tak bliskie zmianom dokonującym się w rzeczywistości.

Wiedza ucieleśniona nie mogła jednak stanowić jedynego źródła uzasadnień dla podejmowanych działań. Po pierwsze, nie w każdym obszarze członkowie Stoczni mieli równie dobre kontakty i rozeznanie. Po drugie, wiedza ucieleśniona jest intuicyjna i trudna do zwerbalizo-

Wiedza ucieleśniona stanowiła tak cenny zasób przede wszystkim dzięki łatwości jej aktualizowania. Żadne źródło wiedzy wpisanej nie było tak bliskie zmianom dokonującym się w rzeczywistości.

wania. Decyzje podejmowane w oparciu o wiedzę ucieleśnioną nie są w pełni transparentne, a więc mogą zostać łatwo podważone. Wiedza ucieleśniona okazuje się skuteczna w sytuacji, gdy uczestnicy procesu decyzyjnego dzielą pewne doświadczenia.

Przykładem wytwarzania wiedzy wpisanej w celu dokonania rozpoznania warunków działania, zapewnienia uzasadnienia dla podejmowanych działań oraz zmobilizowania kolejnych aktorów na rzecz ustanowienia modelowego mechanizmu były badania praktyk związanych z realizacją konsultacji społecznych. Badania miały na celu określenie, w jakim stopniu ministerstwa stosują się do wymogów opisanych w dokumencie z wytycznymi. W dalszej perspektywie chodziło o zweryfikowanie i formalne uzupełnienie wiedzy ucieleśnionej dotyczącego tego, z którymi instytucjami należy pracować mniej lub bardziej intensywnie. Opublikowanie raportu badawczego miało jednocześnie stanowić bodziec dla podjęcia inicjatywy przez samych urzędników.

W badaniach dotyczących konsultacji społecznych w pierwszej kolejności przeprowadzono analizę informacji udostępnionych w Internecie przez urzędy. Bazy powstałe w efekcie zbierania danych okazały się obszerne i skomplikowane. Zespół badaczy pracował nad jednym plikiem udostępnionym online, dzięki czemu każdy miał wgląd w efekty prac pozostałych osób, w tym ich sposoby radzenia sobie z wątpliwościami. Liczne i różnokolorowe oznaczenia rekordów w bazie pokazywały próby skoordynowania zróżnicowanych wykonań wiedzy wpisanej w kwestionariuszu przez poszczególnych badaczy, np. czerwień sygnalizowała konieczność sprawdzenia czegoś ponownie lub skonsultowania się w szerszym gronie. Ponadto szybko okazało się, że brak informacji będących odpowiedziami na konkretne pytania nie może zostać uznany za niezgodność działalności danego urzędu z modelowym mechanizmem. Istniała bowiem szansa, że dane dotyczące tej działalności nie były po prostu zbierane. Stały się one istotne dopiero z perspektywy modelowego mechanizmu.

W drugim etapie badania wstępnie uzupełnione kwestionariusze zostały przesłane do ministerstw. Urzędnicy mieli za zadanie sprawdzić, czy to, co zostało odnalezione przez zespół badawczy, było zgodne z faktycznym stanem rzeczy oraz uzupełnić ewentualne braki. Szybko okazało się, że kwestionariusz, mimo wystandaryzowania, nie zapewnia wykonania wiedzy w nim wpisanej ani w sposób jednolity, ani zgodny z intencjami autorów. Urzędnicy ignorowali ankietę w całości lub wypełniali ją zgodnie ze swoimi definicjami. Często nanosili uwagi podważające jego zawartość.

Przytoczony tu przykład pokazuje, że nawet pozyskiwanie danych w badaniu o charakterze diagnostycznym to nie proste „skanowanie”

istniejącej rzeczywistości, ale dialog angażujący obydwie strony, które są uwikłane w lokalne interesy i posługują się odmiennymi wiedzami. Sama operacjonalizacja wiedzy wpisanej w dokumencie wymagała stworzenia całego zestawu wskaźników, które często nachodziły na siebie zakresowo i wymagały daleko idącej precyzji i subtelności w analizach. Członkowie zespołu badawczego byli niejednokrotnie zmuszeni uzgadniać swoje sposoby rozumienia pojęć i wskaźników, zwykle tworząc dla nich definicje będące kompromisem pomiędzy modelowym mechanizmem a tym, co zastane w rzeczywistości. Co więcej, wgląd w dane zjawisko wymaga istnienia odpowiedniego fragmentu rzeczywistości, w którym zarówno to zjawisko, jak i jego wskaźniki są uznawane za zasadne. Wreszcie, po opublikowaniu raportu okazało się, że organizacje pozarządowe często traktowały jego wyniki bardziej jako narzędzie lobbingu i wywierania wpływu niż po prostu diagnozę stanu rzeczy. Przykładowo rezultaty badawcze mogły być źródłem porównań, w których pewne ministerstwa wypadły gorzej niż inne, co dawało punkt wyjścia do wywierania na nie większej presji. Organizacje pozarządowe posługiwały się wiedzą wpisaną zgodną z własnymi celami i zamierzeniami. Ich działania stały się możliwe między innymi dzięki stabilności i mocnej legitymizacji wiedzy wpisanej w postaci raportu badawczego (a nie np. w postaci krytycznego tekstu publicystycznego opartego na własnych obserwacjach).

Wyniki badania okazały się też punktem wyjścia dla przeformułowania ścieżek działania w całym projekcie. Początkowo przyjęto w nim założenie, że w kwestiach organizacyjnych ministerstwa są mniej lub bardziej do siebie podobne. Już wymiana korespondencji zawierającej kwestionariusze ankiet pokazała, że w poszczególnych urzędach te same kwestie zależą od zupełnie różnych departamentów, a identyczne decyzje podejmują osoby na innych stanowiskach. W ten sposób nawet w toku zbierania danych członkowie Stoczni dokonywali nowych rozpoznań zaplecza, które następnie przekładały się na zmiany przyjętych celów i ścieżek działania.

Stabilizowanie obiektu i odpowiedniego fragmentu rzeczywistości

Oprócz ciągłego rozpoznawania i aktualizowania warunków otoczenia skuteczne ustanowienie modelowych mechanizmów wymagało jednoczesnego oddziaływania w trzech obszarach. Po pierwsze, aktorzy społeczni – urzędnicy, mieszkańcy, organizacje pozarządowe – musieli zostać przekonani do tego, że warto podążać w kierunku wyznaczonym przez

Nawet pozyskiwanie danych w badaniu o charakterze diagnostycznym to nie proste „skanowanie” istniejącej rzeczywistości, ale dialog angażujący obydwie strony, które są uwikłane w lokalne interesy i posługują się odmiennymi wiedzami. [...] Wgląd w dane zjawisko wymaga istnienia odpowiedniego fragmentu rzeczywistości, w którym zarówno to zjawisko, jak i jego wskaźniki są uznawane za zasadne.

Stocznę; musieli też wiedzieć, jak to zrobić. Po drugie, działania takie musiały być przynajmniej formalnie legalne, a najlepiej, jeśli stałyby się oficjalnie zalecane, np. jako dobra praktyka promowana przez administrację publiczną. Po trzecie, potrzebna była swoista infrastruktura dla wszelkich działań związanych z wykonywaniem modelowego mechanizmu. Chodzi tu o stworzenie zestawu narzędzi i technologii, które nie tylko umożliwiają, ale też usprawniają podejmowane działania. Przebieg procesów translacji wiedzy ucieleśnionej, wpisanej i wykonywanej pokażą na przykładach tzw. działań wdrożeniowych oraz tworzenia różnego rodzaju narzędzi i artefaktów.

Jedną z najważniejszych miar sukcesu dla działań wdrożeniowych było stworzenie, a następnie przyjęcie regulaminów dla budżetów partycypacyjnych lub konsultacji społecznych w wybranych gminach w Polsce. Zapisy takiego regulaminu powstawały w każdej z gmin oddzielnie w czasie spotkań, podczas których korzystano z różnorodnych dokumentów oraz wiedzy ucieleśnionej obecnych osób (por. Kołtun 2020). Niemniej regulamin w wersji końcowej musiał być sformułowany w taki sposób, aby funkcjonował zgodnie z intencjami autorów pod ich nieobecność i w zmieniających się warunkach. Wiedza wpisana w dokumencie musiała uniezależnić się od wiedzy ucieleśnionej i wiedzy wykonywanej w toku jego wytwarzania. Zarazem musiała ona pozostać otwarta na przyszłe translacje do postaci wiedzy wykonywanej w taki sposób, który pozwalałby na zachowanie zgodności z modelowymi mechanizmami opisanymi w dokumentach z wytycznymi.

Wiele kwestii, które w ostatecznej wersji regulaminów wydawały się jednoznaczne i oczywiste, było źródłem kontrowersji na etapie prac zespołów. Przykładowo w jednej z gmin stoczono zażartą dyskusję nad sformułowaniem dotyczącym tego, kto może uczestniczyć w konsultacjach społecznych. Po omówieniu i odrzuceniu szeregu wariantów postanowiono w ogóle nie włączać do regulaminu zapisu na ten temat. Brak oznaczał w tym wypadku milczące odwołanie do zasady ogólnej dostępności i założenie możliwości uczestniczenia w konsultacjach przez wszystkich zainteresowanych. Niemniej sama treść regulaminu nie pozwalała stwierdzić, jak rozbudowane i subtelne uzasadnienia kryły się za prostymi stwierdzeniami, a nawet brakami pewnych stwierdzeń.

Można powiedzieć, że w czasie, gdy ustalano zapisy regulaminów, wiedza ucieleśniona okazywała się niezbędna dla zrozumienia dokonywanych wyborów. Odgrywała też kluczową rolę w generowaniu własnych pomysłów i lokalnych rozwiązań, czyli w dokonywaniu kontekstualizacji wiedzy z dokumentów. Jednak nie można było budować na niej stabilnych, podzielanych schematów działań, które pozwoliłyby na sko-

ordynowanie wielu osób w przyszłości. Tu właśnie pojawiała się konieczność dokonania translacji wiedzy do postaci wpisanej w dokumencie. Jak pisze Jo Maybin (2014), wiedza ucieleśniona jest ważna w „kontekście odkrycia”, zaś wpisana – dla „kontekstu uzasadnienia”.

Warto wspomnieć, że w ramach obydwu projektów powstały też liczne i różnorodne usprawnienia i technologie będące nośnikami wiedzy wpisanej z dokumentów z wytycznymi. Za przykład może tu posłużyć portal MamZdanie.pl służący do prowadzenia i uczestniczenia w konsultacjach społecznych. W czasie, gdy portal powstał, nie istniał jego odpowiednik, który byłby dostępny i wygodny zarówno dla urzędników, jak i obywateli czy organizacji. Portal miał ułatwić im nawiązanie dialogu i współpracę. Co jednak równie istotne, jego architektura zachęcała do podejmowania takich działań, które były zgodne z modelowym mechanizmem. Odniesienie do *Siedmiu Zasad...* znajdowało się w opisie portalu, ale dla większości użytkowników było niewidoczne i nie miało większego znaczenia. Z perspektywy urzędników i obywateli chodziło o to, aby móc prowadzić i brać udział w konsultacjach od początku do końca, wygodnie i łatwo. Można więc powiedzieć, że portal miał tworzyć kolejną okazję do wykonywania wiedzy wpisanej z dokumentu z wytycznymi, choć nie wymagał nawet znajomości jego treści.

Podobne założenia stały za stworzeniem tzw. listy kontrolnej dla urzędników prowadzących konsultacje. Lista zawierała pytania opracowane w oparciu o operacjonalizację *Siedmiu Zasad...* z badania kwestionariuszowego opisanego powyżej. Dotyczyły one poszczególnych elementów składających się na modelowe konsultacje i miały charakter rozstrzygnięć. Pozostawienie pustego pola obok pytania oznaczało udzielenie odpowiedzi zaprzeczającej, czyli niedopełnienie jakiejś czynności koniecznej z punktu widzenia *Siedmiu Zasad...* Po wypełnieniu całej listy wystarczył rzut oka, aby ustalić, które z zadań wymagają więcej wysiłku. Przy tym lista mieściła się na kartce A4, została udostępniona bezpłatnie i nie wymagała żadnego przygotowania technicznego czy organizacyjnego. Została przygotowana w taki sposób, aby funkcjonować niezależnie od dokumentu z wytycznymi, choć w oparciu o jego treść. Miała posłużyć urzędnikom do systematycznego przeprowadzania taniego i szybkiego przeglądu stanu procesu konsultacyjnego oraz skorygowania ewentualnych błędów.

Narzędzia usprawniające realizację modelowych mechanizmów odgrywały niezwykle ważną rolę z punktu widzenia celów projektu. Miały stwarzać kolejne okazje do wykorzystania zdobytej wiedzy albo jej uzupełnienia. Narzędzia i dokumenty wytwarzane przez Stocznnię były bezpłatne i poręczne w sensie łatwości we wdrożeniu i wykorzystaniu przez

Jak pisze Jo Maybin (2014), wiedza ucieleśniona jest ważna w „kontekście odkrycia”, zaś wpisana – dla „kontekstu uzasadnienia”.

Funkcjonalność artefaktu jest w dużej mierze rezultatem włączenia w istniejącą sieć praktyk, nie zaś przyczyną dla której jest użytkowany.

różnych aktorów społecznych. Korzystanie z portalu MamZdanie.pl czy listy kontrolnej nie wymagało nakładów finansowych, co było kluczowe z punktu widzenia zarówno urzędnika (którego obowiązują skomplikowane i dość pracochłonne reguły związane z wydatkowaniem finansów publicznych), jak i obywatela (mającego utrudniony dostęp do źródeł finansowania innych niż własne). Ponadto narzędzia miały być możliwie intuicyjne w obsłudze, niewymagające ani nowych umiejętności, ani dokonywania reorganizacji pracy w danym miejscu. Ostatecznie to właśnie satysfakcja użytkownika miała być najlepszą zachętą do regularnego korzystania z konkretnego artefaktu. Usunięcie barier wejścia było pierwszym krokiem do sukcesu; równie istotne okazało się zbudowanie narzędzi w taki sposób, że dają niemal natychmiastowy efekt w postaci usprawnienia realizacji jakiegoś zadania.

Zarazem narzędzia mogą znaleźć uznanie wśród użytkowników, gdy ci nie mają potrzeby lub po prostu formalnie nie mogą ich używać. Uruchomienie portalu konsultacyjnego okazało się trudne nie tyle z powodu jego technicznego skomplikowania, ale w związku z koniecznością przekonania do korzystania z niego jednocześnie dwóch grup – urzędników i obywateli. Wprowadzenie narzędzi służących kontroli jakości miało sens tylko, gdy istniały instytucje zainteresowane efektami tych zabiegów. Oznacza to, że artefakty stają się użyteczne w takiej rzeczywistości, w której miały już miejsce translacje wiedzy z dokumentu z wytycznymi do postaci zapisów prawnych, oficjalnych regulaminów czy chociaż dobrych praktyk. Funkcjonalność artefaktu jest w dużej mierze rezultatem włączenia w istniejącą sieć praktyk, nie zaś przyczyną dla której jest użytkowany.

Ostatecznie to jednak aktorzy społeczni stanowią najpoważniejsze źródło „oporu” w powstającej sieci. Samo przekonanie urzędników i obywateli do korzystania z przygotowanych w projektach narzędzi wiązało się z ogromnym wysiłkiem. Do tego dochodziły sytuacje, gdy odbiorcy aktywnie przeciwstawiali wchodzeniu w interakcje z danym czynnikiem pozaludzkim. Okazywało się, że dokumenty obligujące do wprowadzenia zmian można po prostu ignorować. Z kolei te o charakterze rekomendacji bywały celowo usuwane z pola widzenia – i to w dosłownym sensie. W jednym z urzędów okazało się, że ulotka z *Siedmioma Zasadami...* jest przechowywana w szafie pancерnej, bynajmniej nie z powodu jej wartości. Wreszcie, w opisywanych projektach niepowodzenia wiązały się przede wszystkim z nieobecnością aktorów społecznych w konkretnych sytuacjach. W gminie, w której realizację projektu oceniono jako nieudaną, urzędnicy odpowiedzialni za stworzenie regulaminu konsultacji społecznych po prostu nie przyszli na spotkanie zamykające proces.

W ten sposób odmówili uznania wszystkich dotychczasowych ustaleń, a w rezultacie zakwestionowali powstającą sieć połączeń.

Podsumowanie

W artykule starałam się pokazać zasadność analizowania wiedzy w kategoriach performatywności. Niniejsze podsumowanie stanowi próbę zintegrowania wyników analiz pojęciowych oraz wniosków badawczych i ma na celu przedstawienie najważniejszych założeń prezentowanego tu ujęcia.

Ujęcie wiedzy w kategoriach performatywności ma na celu zwrócenie uwagi na jej specyficzny, interwencyjny charakter, nie zaś wyłącznie zdolność dostarczania adekwatnego opisu świata. Tak rozumianej wiedzy nie można traktować jako dookreślonego produktu o wyłącznie propozycjonalnej zawartości. Należy ją postrzegać raczej jako otwarty, nieliniarny proces, w którym pojawiają się mniej lub bardziej ustabilizowane całości przypominające to, co w klasycznych koncepcjach przyjmuje się za właściwy rezultat wysiłku poznawczego (wyniki badań, modele, ekspertyzy).

Wiedza ujęta w kategoriach performatywności cechuje się potencjałem do bycia reprodukowaną w wielu wersjach, które są jednocześnie tożsame i odmienne od „oryginału”. Tak rozumiana iteracyjność wiedzy jest warunkiem jej oddziaływania na szeroką skalę. Dokonanie zmiany w badanym obszarze wymagało podjęcia szeregu powiązanych ze sobą i wzajemnie się warunkujących działań, w których poszczególne postaci wiedzy uzupełniają się i wzajemnie konstytuują. Dzięki wpisaniu w dokumenty wiedza funkcjonuje w postaci stosunkowo trwałego punktu odniesienia i podstawy dla działań podejmowanych przez różnych aktorów społecznych. Zarazem wykonywanie wiedzy wpisanej przynosi zmiany w wiedzy ucieleśnionej, które mogą znaleźć odzwierciedlenie w kolejnych wykonaniach i wpisaniach.

Proces wiedzotwórczy ma tu dwojaki charakter: wiedze stają się skuteczne nie tylko dzięki przystosowywaniu ich do pewnych zewnętrznych warunków, lecz również poprzez przekształcanie samych warunków. Aktorzy społeczni działający w badanym obszarze uczą się działać zgodnie z wiedzami wpisanymi poprzez ich wykonywanie i ucieleśnienie. Regulaminy pozwalają w ogóle podejmować działania, które są przy tym zgodne z założonymi wartościami i celami. Powstają wskaźniki, które pozwalają te działania uchwycić i ocenić.

W najlepszym wypadku tymczasowym rezultatem tak rozumianego procesu wiedzotwórczego może być wytworzenie Latourowskiej czarnej

Dokonanie zmiany w badanym obszarze wymagało podjęcia szeregu powiązanych ze sobą i wzajemnie się warunkujących działań, w których poszczególne postaci wiedzy uzupełniają się i wzajemnie konstytuują.

Z jednej strony, zakłada się tutaj, że wiedza ma charakter procesualny; z drugiej strony, im jest trwalsza, trudniejsza do podważenia i bardziej zobiektywizowana, tym bardziej „produktowo” wygląda.

O ile bez dokumentów i artefaktów sieć byłaby trudna do ustabilizowania, o tyle bez przekształcenia i dołączenia do niej określonych grup interesu sieć przestaje istnieć. [...] To właśnie rozróżnienie na wiedzę wpisaną, ucieleśnioną i wykonywaną umożliwia śledzenie dynamiki relacji pomiędzy tymi elementami sieci, które są stosunkowo łatwo identyfikowalne (dokumentami, artefaktami, działaniami aktorów), a tym, co milcząco zakładane, ale wciąż wywołujące określone efekty (interesy, przyjmowane wartości i normy, relacje władzy).

skrzynki. Z jednej strony, zakłada się tutaj, że wiedza ma charakter procesualny; z drugiej strony, im jest trwalsza, trudniejsza do podważenia i bardziej zobiektywizowana, tym bardziej „produktowo” wygląda. Dobrym przykładem jest tu przejście od zapisu: „Siedem Zasad Konsultacji” do zapisu: 7 zasad. Pierwszy pokazuje, że jest to konkretny dokument, czyjeś autorstwa, powstały w określonych okolicznościach. Drugi zapis mówi po prostu o zasadach, które stają się samoreferencyjne; funkcjonują jako, ot po prostu, 7 zasad. Co istotne, nie chodzi tu o zawartość wiedzy, lecz to, jak ona działa – jako spójna, nienarzucająca się, rozproszona w przekonaniach, praktykach, dokumentach, artefaktach całość.

Choć proponowane tu ujęcie wiedzy wyrasta z postkonstruktywistycznych STS, pozwala ono na uniknięcie jednej z ich najpoważniejszych słabości. Przyznanie sprawczości ludziom i czynnikom pozaludzkim wraz z metodologicznym postulatem śledzenia aktorów stało się przedmiotem szerokiej krytyki (por. Amsterdamska 1990; Collins i Yearley 1992). Z perspektywy prezentowanej tu koncepcji najważniejsze argumenty krytyczne dotyczą niedowartościowania roli symbolicznego wymiaru życia społecznego. Jak wyjaśniają Troels Krarup i Anders Blok (2011, 53), chodzi tu o „podstawy, w oparciu o które interpretujemy sytuacje i oceniamy działania innych ludzi, i które czynią nas zdolnymi do funkcjonowania w życiu społecznym. (...) nie mają one żadnej łatwo identyfikowalnej »społecznej postaci«: w przeciwieństwie do młotków lub rzeczywiście ludzkich indywidualów, istnieją one wyłącznie w i poprzez ciągłe i kolektywne zastosowanie”.

W opisywanym tu procesie wiedzotwórczym wyraźnie widać różnice w zdolności poszczególnych elementów sieci do oddziaływania. O ile bez dokumentów i artefaktów sieć byłaby trudna do ustabilizowania, o tyle bez przekształcenia i dołączenia do niej określonych grup interesu sieć przestaje istnieć. Tymczasem mówiąc o interesach, nieuchronnie odwołujemy się do pojęć takich jak normy, wartości, afekty czy przekonania. Elementy te funkcjonują nie tylko pod postacią dokumentów czy artefaktów, ale przede wszystkim poprzez odtwarzanie w toku kolejnych praktyk.

Ujęcie wiedzy w kategoriach performatywności pozwala na uchwycenie symbolicznej warstwy rzeczywistości społecznej dzięki uznaniu wielości postaci wiedzy. To właśnie rozróżnienie na wiedzę wpisaną, ucieleśnioną i wykonywaną umożliwia śledzenie dynamiki relacji pomiędzy tymi elementami sieci, które są stosunkowo łatwo identyfikowalne (dokumentami, artefaktami, działaniami aktorów), a tym, co milcząco zakładane, ale wciąż wywołujące określone efekty (interesy, przyjmowane wartości i normy, relacje władzy). Co istotne, opisywane tu przesunięcie

nie oznacza uprzywilejowania elementów symbolicznych wobec czynników pozaludzkich. Ujęcie wiedzy w kategoriach performatywności pozostaje zgodne z tezami stawianymi w STS, jedynie dostosowując i rozszerzając obszar możliwych dociekań.

Podziękowania

Chciałabym podziękować dwojgu anonimowych recenzentów za uwagi, które przyczyniły się do przeformułowania i rozwinięcia wniosków przedstawionych w niniejszym tekście, a także przedstawicielom Fundacji Pracownia Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia” i uczestnikom prowadzonych przez nich projektów za aktywny udział w prezentowanych badaniach.

Wykaz literatury

- Afeltowicz, Łukasz. 2016. „Performatywność: W jaki sposób ekonomia współtworzy przedmiot swoich badań.” *Studia Metodologiczne* 36: 199–232. <https://doi.org/10.14746/sm.2016.36.10>.
- Afeltowicz, Łukasz, i Krzysztof Pietrowicz. 2013. *Maszyny społeczne: Wszystko ujdzie, o ile działa*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Amsterdamska, Olga. 1990. “Book Review: Surely You Are Joking, Monsieur Latour! Science in Action, by Bruno Latour.” *Science, Technology, & Human Values* 15(4): 495–504. <https://doi.org/10.1177/016224399001500407>.
- Asdal, Kristin. 2003. “The Problematic Nature of Nature: The Post-constructivist Challenge to Environmental History.” *History and Theory* 42(4): 60–74. <http://www.jstor.org/stable/3590679>
- Austin, John Langshaw. 1993. *Mówienie i poznawanie: Rozprawy i wykłady filozoficzne*. Tłum. i wstęp Bohdan Chwedeńczuk. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Barad, Karen. 2007. *Meeting the Universe Halfway: Quantum Physics and the Entanglement of Matter and Meaning*. Durham–London: Duke University Press.
- Barad, Karen. 2012. „Posthumanistyczna performatywność: Ku zrozumieniu, jak materia zaczyna mieć znaczenie.” Tłum. Joanna Bednarek. W *Teorie wywrotowe: Antologia przekładów*, red. Agnieszka Gajewska. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.

- Bielecka-Prus, Joanna. 2014. „Wykład jako performans: Performans jako wykład. Performatywne wymiary praktyki badawczej.” *Zeszyty Naukowe KUL* 57(4): 25–44.
- Bińczyk, Ewa. 2010. „(Post)konstruktywizm na temat technonauki.” *Zagadnienia Naukoznawstwa* 184(2): 231–251.
- Bińczyk, Ewa. 2012. *Technonauka w społeczeństwie ryzyka: Filozofia wobec niepożądanego następstwa praktycznego sukcesu nauki*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Callon, Michel. 2014. „Wprowadzenie do socjologii translacji: Udomowienie przegrzebków i rybacy znad zatoki Saint-Brieuc.” Tłum. Marta Agata Chojnacka. W *Studia nad nauką i technologią: Wybór tekstów*, red. Ewa Bińczyk i Aleksandra Derra. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Collins, Harold M., i Steven Yearley. 1992. “Epistemological chicken.” W *Science as Practice and Culture*, red. Andrew Pickering. Chicago: University of Chicago Press.
- Conquergood, Dwight. 2002. „Performance Studies: Interventions and Radical Research.” *The Drama Review* 46(2): 145–156. <https://www.jstor.org/stable/1146965>
- Diebner, Hans. 2006. *Performative Science and Beyond: Involving the Process in Research*. Wien: Springer.
- Domańska, Ewa. 2007. „»Zwrot performatywny« we współczesnej humanistyce.” *Teksty Drugie* 5: 48–61.
- Freeman, Richard, i Steve Sturdy (red.). 2014. *Knowledge in Policy: Embodied, Inscribed, Enacted*. Bristol: Policy Press.
- Garcia-Papet, Marie-France. 2007. “The Social construction of a perfect market: The strawberry auction at Fontaines-en-Sologne.” W *Do Economists Make Markets? On the Performativity of Economics*, red. Donald MacKenzie, Fabian Muniesa i Lucia Siu. Princeton: Princeton University Press.
- Gergen, Mary M., i Kenneth J. Gergen. 2011. “Performative social science and psychology.” *Forum Qualitative Sozialforschung / Forum: Qualitative Social Research* 12(1). <https://doi.org/10.17169/fqs-12.1.1595>.
- Hacking, Ian. 1999. *The Social Construction of What?* Cambridge, MA–London: Harvard University Press.
- Knorr-Cetina, Karin. 1981. *The Manufacture of Knowledge: An Essay on the Constructivist and Contextual Nature of Science*. Oxford: Pergamon Press.
- Kołtun, Aleksandra. 2014. „Laboratoria działań społecznych: Nowe przestrzenie oddziaływania na rzeczywistość społeczną.” W *Perspektywy rozwoju społeczeństwa sieciowego w Europie Środkowej i Wschod-*

- niej, red. Sławomir Partycki. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Kołtun, Aleksandra. 2015a. *Can Knowledge be (a) Performative? Performativity in the Studies of Science*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Kołtun, Aleksandra. 2015b. „Od konstruowania faktów po intra-aktywność świata. Performatywność a studia nad nauką i technologią.” W *Horyzonty konstrukttywizmu: Inspiracje, perspektywy, przyszłość*, red. Ewa Bińczyk, Aleksandra Derra i Janusz Grygień. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Kołtun, Aleksandra. 2017. “From a Text to Practice and Back Again: Making Knowledge(s) Work for Participatory Budgeting in Poland.” *Central European Journal of Public Policy* 11(1): 13–27. <https://doi.org/10.1515/cejpp-2016-0029>.
- Kołtun, Aleksandra. 2020. “Writing as distributed sociomaterial practice – a case study.” *AVANT: Pismo Awangardy Filozoficzno-Naukowej* 11(2): 1–25. <https://doi.org/10.26913/avant.2020.02.16>.
- Krarup, Troels Magelund, i Anders Blok. 2011. “Unfolding the Social: Quasi-actants, Virtual Theory, and the New Empiricism of Bruno Latour.” *The Sociological Review* 59(1): 42–63. <https://doi.org/10.1111/j.1467-954X.2010.01991.x>.
- Latour, Bruno. 2009. „Dajcie mi laboratorium, a poruszę świat.” Tłum. Krzysztof Abriszewski i Łukasz Afeltowicz. *Teksty Drugie* 12: 163–192.
- Latour, Bruno. 2010. *Splatając na nowo to, co społeczne: Wprowadzenie do teorii aktora-sieci*. Tłum. Aleksandra Derra i Krzysztof Abriszewski. Kraków: Universitas.
- Latour, Bruno. 2013a. *Nadzieja Pandory: Eseje o rzeczywistości w studiach nad nauką*. Tłum. Krzysztof Abriszewski. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Latour, Bruno. 2013b. „Technologia jako utrwalone społeczeństwo.” Tłum. Łukasz Afeltowicz. *AVANT: Pismo Awangardy Filozoficzno-Naukowej* 4(1): 17–48. <https://doi.org/10.12849/40102013.0106.0002>.
- Law, John. 2004. *After Method: Mess in Social Science Research*. London – New York: Routledge.
- Law, John, i John Urry. 2004. “Enacting the social.” *Economy and Society* 33(3): 390–410. <https://doi.org/10.1080/0308514042000225716>.
- Lytard, Jean-François. 1997. *Kondycja ponowoczesna: Raport o stanie wiedzy*. Tłum. Małgorzata Kowalska i Jacek Migasiński. Warszawa: Fundacja Aletheia.
- MacKenzie, Donald. 2007. „Is economics performative? Option theory and the construction of derivatives markets.” W *Do Economists Make Markets? On the Performativity of Economics*, red. Donald MacKenzie,

- Fabian Muniesa i Lucia Siu. Princeton: Princeton University Press.
- MacKenzie, Donald, Fabian Muniesa, i Lucia Siu. 2007. „Introduction.” W *Do Economists Make Markets? On the Performativity of Economics*, red. Donald MacKenzie, Fabian Muniesa i Lucia Siu. Princeton: Princeton University Press.
- Maybin, Jo. 2014. “We know who to talk to’: Embodied knowledge in England’s Department of Health.” W *Knowledge in Policy: Embodied, Inscribed, Enacted*, red. Richard Freeman i Steve Sturdy. Bristol: Policy Press.
- McKenzie, Jon. 2011. *Performuj albo... Od dyscypliny do performansu*. Tłum. Tomasz Kubikowski. Kraków: Universitas.
- Pickering, Andrew. 1989. “Living in the Material World: On Realism and Experimental Practice.” W *The Uses of Experiments*, red. David Gooding, Trevor Pinch i Simon Schaffer. Cambridge: Cambridge University Press.
- Pickering, Andrew. 1994. “After Representation. Science Studies in the Performative Idiom.” W *NPSA: Proceedings of the Biennial Meeting of the Philosophy of Science Association*. T. 2. Chicago: University of Chicago Press. <https://doi.org/10.1086/psaprocbienmetp.1994.2.192953>.
- Pickering, Andrew. 1995. *The Mangle of Practice: Time, Agency and Science*. Chicago: University of Chicago Press.
- Preda, Alex. 2008. “STS and Social Studies of Finance.” W *The Handbook of Science and Technology Studies*, red. Edward J. Hackett, Olga Amsterdamska, Michael Lynch i Judy Wajcman. Cambridge: MIT Press.
- Roberts, Brian. 2008. “Performative Social Science: A Consideration of Skills, Purpose and Context.” *Forum Qualitative Sozialforschung / Forum: Qualitative Social Research* 9(2): art. 58. <https://doi.org/10.17169/fqs-9.2.377>.
- Rouse, Joseph. 1996. *Engaging Science: How to Understand Its Practices Philosophically*. Ithaca–London: Cornell University Press.
- Rouse, Joseph. 2002. “Vampires: social constructivism, realism, and other philosophical undead.” *History and Theory* 41: 60–78. <https://doi.org/10.1111/1468-2303.00191>.
- Rouse, Joseph. 2014. “Scientific practice and the scientific image.” W *Science After the Practice Turn in the Philosophy, History, and Social Studies of Science*, red. Lena Soler, Sjoerd Zwart, Vincent Israel-Jost i Michael Lynch. London – New York: Routledge.
- Shapiro, Lawrence (red.). 2014. *The Routledge Handbook of Embodied Cognition*. London – New York: Routledge.
- Siedem Zasad Konsultacji. 2013. Warszawa: Ministerstwo Administracji

- i Cyfryzacji. https://mac.gov.pl/files/7_zasad_30-04.pdf.
- Standardy Procesów Budżetu Partycypacyjnego w Polsce*. 2013. Warszawa: Fundacja Badań i Innowacji Społecznych “Stocznia”. <http://stocznia.org.pl/publikacje/standardy-procesow-budzetu-partycypacyjnego-w-polsce/>.
- Varela, Francisco J., Evan Thompson, i Eleanor Rosch. 2017. *The embodied mind: Cognitive science and human experience*. Cambridge, MA–London: MIT Press.
- Wehling, Peter. 2015. *Usytuowana materialność praktyk naukowych: Postkonstruktywizm – nowa perspektywa teoretyczna w studiach nad nauką?* Tłum. Aleksandra Kołtun. W *Horyzonty konstruktywizmu: Inspiracje, perspektywy, przyszłość*, red. Ewa Bińczyk, Aleksandra Derra i Janusz Grygieńć. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.

ALEKSANDRA KOŁTUN – doktor nauk społecznych, badaczka związana z Instytutem Filozofii UMCS. Naukowo interesuje się koncepcjami funkcjonowania wiedzy we współczesnym świecie. Łączy analizy pojęciowe w obszarze filozofii i nauk społecznych z badaniami empirycznymi mającymi na celu sprawdzenie i udoskonalenie opracowań o charakterze teoretycznym. Autorka monografii *Can Knowledge be (a) Performative? Performativity in the Studies of Science* (Lublin 2015) oraz licznych artykułów naukowych i publikacji przeznaczonych dla szerszej publiczności.

Dane adresowe:

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
Wydział Filozofii i Socjologii
Marii Curie-Skłodowskiej 4
Lublin 20-031
email: aleksandra.koltun@gmail.com

Cytowanie:

Kołtun, Aleksandra. 2020. „Performatywność wiedzy w ujęciu studiów nad nauką i technologią: Wnioski z analiz pojęciowych oraz badania empirycznego.” *Praktyka Teoretyczna* 3(37): 81–108.

DOI: 10.14746/prt2020.3.4

Author: Aleksandra Kołtun

Title: Performativity of knowledge in the perspective of science and technology studies: Conclusions from conceptual analyses and empirical research

Abstract: The aim of the article is to reconstruct the notion of knowledge in terms of performativity. In order to do so I take advantage of two sources. Firstly, I present the key aspects of performativity of scientific practices from the standpoint of post-constructivist Science and Technology Studies. Secondly, I put forward the conclusions from an ethnographic study concerning the practices of producing and popularising knowledge that is supposed to bring about a transformation of social reality. In principle, the notion of knowledge understood in terms of performativity is supposed to draw attention to its specific, interventionist character, not only the capacity of delivering an adequate description of the world. The initially launched knowledges are supposed to eventually turn into a fairly coherent, non-imposing, well-embedded framework for thinking and acting in a properly arranged environment. The notion of knowledge in terms of performativity should be understood as an open process which consists in social, material and discursive practices and which entails various knowledge forms: inscribed, embodied and enacted.

Keywords: knowledge performativity, inscribed-embodied-enacted knowledge, science and technology studies, postconstructivism, qualitative research